

LEOPOLD STECKI

## PRZYŁĄCZENIE JEDNOSTKI ORGANIZACYJNEJ SPÓŁDZIELNI DO INNEJ SPÓŁDZIELNI

### I. UWAGI WSTĘPNE

Od dłuższego czasu dotkliwie odczuwany był brak ustawowego uregulowania możliwości odłączenia określonej jednostki organizacyjnej od jednej spółdzielni i przyłączenia jej do innej spółdzielni. Usprawiedliwione racjami społeczno-gospodarczymi dezyderaty praktyki uwieńczone zostały dopuszczeniem takiej możliwości przez nowe prawo spółdzielcze<sup>1</sup>. Życie podpowiadało, ażeby działające w naszym kraju spółdzielnie mogły nie tylko łączyć się, co było dopuszczalne już pod rządami poprzedniej ustawy z 17 lutego 1961 r. o spółdzielniach i ich związkach<sup>2</sup>, ale żeby możliwe było ponadto odłączenie określonego zakładu czy wyodrębnionej jednostki organizacyjnej od jednej spółdzielni i przyłączenie ich do innej spółdzielni prowadzącej taką samą lub zbliżoną działalność gospodarczą. Nie usprawiedliwione byłoby mniemanie, że przyłączenie jednostki organizacyjnej danej spółdzielni do innej spółdzielni unormowane w przepisach art. 103 - 107 prawa spółdzielczego<sup>3</sup> odnosi się tylko do spółdzielni pracy. W rzeczywistości bowiem mogą tu wchodzić w grę wszelkie typy spółdzielni działających w naszym kraju. Daje się przecież zauważyć; że m. in. także spółdzielnie produkcji rolnej, mieszkaniowe, a nawet spółdzielnie spóżywców prowadzą w ramach swej struktury Wewnętrznej różne zakłady i jednostki organizacyjne w pewnym stopniu wyodrębnione, a położone poza siedzibą danej spółdzielni. Na szczególnie pozytywną ocenę zasługuje stanowisko ustawodawcy, które wyraziło się w zrezygnowaniu z ustanowienia wymogu uzyskania przez obydwie zainteresowane spółdzielnie od właściwych centralnych związków oświadczeń o celowości przyłączenia określonej jednostki organizacyjnej jednej spółdzielni do drugiej. W konsekwencji spółdzielnie mogą całko-

<sup>1</sup> Ustawa z 16 września 1982 r. — prawo spółdzielcze, Dz. U. Nr 30, poz. 210, która weszła w życie z dniem 1 stycznia 1983 r.

<sup>2</sup> Dz. U. Nr 12, poz. 61. Zob. też L. Stecki, *Prawo spółdzielcze*, wyd. III, Warszawa 1981, s. 116 - 119.

<sup>3</sup> Stosowany w opracowaniu skrót: p.s. oznacza właśnie prawo spółdzielcze z 16 września 1982 r. Dz. U. Nr 30, poz. 210.

wicie samodzielnie «podejmować decyzje w tej mierze. Ustawa nie przyznała też wyraźnie centralnym związkom uprawnień do wydawania w tej mierze wiążących zaleceń. Nie znaczy to oczywiście, aby związki te działając w ramach swych ustawowych kompetencji, nie mogły wysuwać sugestii co do celowości dokonania przyłączenia określonej jednostki organizacyjnej do innej spółdzielni. Sugestie takie mogą w szczególności znaleźć także odpowiednie odzwierciedlenie w zaleceniach polustracyjnych.

Ponieważ przyłączenie, o którym jest tu mowa, nie wymaga uzyskania z centralnego związku oświadczenia o jego celowości, przeto w zasadzie nie wchodzi też w grę wymóg zasięgnięcia w tej sprawie opinii odpowiedniego organu właściwej rady narodowej. Mimo braku w ustawie takiego wymogu, wypada wyrazić opinię, że zainteresowane przyłączeniem spółdzielnie powinny mieć na względzie także interesy społeczno-gospodarcze danego środowiska czy terenu swej działalności.

Można ponadto zapytać, czy przyłączenie jednostki organizacyjnej do innej spółdzielni podlega kontroli ze strony sądu rejestrowego. Ustawa nie daje sądowi specjalnych uprawnień w tym zakresie. Sąd ten nie może w szczególności badać tego, czy i na ile przyłączenie takie jest uzasadnione przyczynami gospodarczymi. Nie jest natomiast wyłączone spod kompetencji sądu rejestrowego zbadanie przyłączenia z punktu widzenia formalnoprawnego. Oczywiście. Wszak jest to, że sąd ten nie może wpisać do rejestru przyłączenia, jeżeli stwierdzi, że podjęte w tej sprawie przez organy spółdzielni uchwały są nieważne z przyczyn formalnych albo że samo przyłączenie narusza przepisy prawa (zwłaszcza spółdzielczego) lub postanowienia statutu choćby jednej z zainteresowanych spółdzielni.

Ocena jurydyczna przyłączenia jednostki organizacyjnej, jednej spółdzielni do spółdzielni innej nie przedstawia się jako zabieg prosty. A jest tak już dlatego, że samo „przyłączenie” nie stanowi instytucji jednolitej pod względem prawnym. Jest ono zapewne rezultatem umowy, jaka dochodzi do skutku między spółdzielnią przekazującą a spółdzielnią przejmującą. Niezbędne oświadczenia woli wyrażają te spółdzielnie poprzez swoje najwyższe organy, jakimi są walne zgromadzenia. Uzewnętrznione ono zostaje w formie stosowanych uchwał tych organów. Możemy tam spotkać się także z ofertą, jeżeli spółdzielnia wykazująca interes w przyłączeniu danej jednostki organizacyjnej składa wcześniej takie oświadczenie woli. Wniosek zaś składany przez członków związanych z daną jednostką organizacyjną w stosunku do walnego zgromadzenia swej spółdzielni to jedynie czynność przygotowawcza do złożenia oświadczenia woli w postaci uchwały tegoż walnego zgromadzenia. W wyniku tej umowy dochodzi do przeniesienia określonych wartości majątkowych z majątku spółdzielni przekazującej do majątku spółdzielni przejmującej.

Umowie tej towarzyszy ponadto cesja wierzytelności oraz przejęcie długów mające swe źródło już w ustawie. Z mocy ustawy spółdzielnia przejmująca wstępuje także w istniejące w tym momencie stosunki pracy.

W sposób złożony prezentuje się ta umowa z punktu widzenia stosunku członkostwa w spółdzielni tych osób, które zostają przejęte przez inną spółdzielnię. Mając na uwadze brzmienie art. 103 § 1 p.s. można by wysunąć tezę, że w gruncie rzeczy umowa ta jest wyrazem przyjęcia oświadczeń woli członków co do gotowości wystąpienia ze spółdzielni przekazującej i wstąpienia do spółdzielni przejmującej. Jeżeli jednak wolę taką wyraziły jedynie 2/3 części ogólnej liczby członków związanych z jednostką przyłączoną, to co do pozostałej 1/3 tej liczby należałoby przyjąć przepis ustawy (art. 100 w zw. z art. 107 p.s.) jako wyłączną podstawę wygaśnięcia stosunku członkostwa w spółdzielni przekazującej i nawiązania takiego stosunku ze spółdzielnią przejmującą. Przyczyną tych zmian jest jednak także umowa tych spółdzielni co do przyłączenia określonej jednostki organizacyjnej.

## II. PRZESŁANKI PRZYŁĄCZENIA JEDNOSTKI ORGANIZACYJNEJ DO INNEJ SPÓŁDZIELNI

Dokonanie przyłączenia określonej jednostki organizacyjnej spółdzielni do innej spółdzielni uzależnione zostało przez ustawę od spełnienia się kilku przesłanek pozytywnych.

1. W określonej spółdzielni musi istnieć wyodrębniona organizacyjnie jednostka (zakład). 2. Członkowie, których prawa i obowiązki majątkowe związane są z tą jednostką muszą zwrócić się do walnego zgromadzenia z odpowiednim wnioskiem o podjęcie uchwały co do przyłączenia tej jednostki do innej spółdzielni. 3. Walne zgromadzenie tej spółdzielni musi odnieść się pozytywnie do tego wniosku. 4. Konieczną przesłanką jest także podjęcie przez walne zgromadzenie spółdzielni przejmującej uchwały co do przyłączenia do niej określonej jednostki organizacyjnej należącej dotąd do spółdzielni przekazującej.

Dalsze przesłanki przyłączenia to przeprowadzenie niezbędnych zmian statutów oraz dokonanie wpisów do rejestrów obu spółdzielni.

Negatywną zaś przesłanką przyłączenia wyeksponowaną przez ustawę jest uszczuplenie nabytych przez członków praw majątkowych (art. 103 § 3 p.s.). Przyłączenie nie jest więc dopuszczalne, gdyby miało pociągać za sobą takie ujemne następstwa w sferze praw majątkowych członków.

Przyłączeniem do innej spółdzielni może być objęta jednostka danej spółdzielni wyodrębniona w ramach jej struktury pod względem organizacyjnym i gospodarczym. Ma to z reguły odpowiednie odzwierciedlenie w treści statutu spółdzielni oraz stosowanych uchwałach organów spół-

dzielni — głównie walnego zgromadzenia. Mogą to być jednostki sporządzające bilanse swej działalności oraz takie, które obowiązkiem tym nie są obciążone. Tytułem przykładu można tu przytoczyć zakład produkcji określonego asortymentu mebli należący do spółdzielni przemysłu meblarskiego, zakład wytwarzający cegłę lub prefabrykaty dla budownictwa w spółdzielni remontowo-budowlanej czy tzw. bazę sprzętu lub transportu stanowiącą jednostkę organizacyjną spółdzielni transportu drogowego<sup>4</sup>.

Rachunkową podstawą przyłączenia jednostki organizacyjnej jest bilans sporządzony według stanu istniejącego w czasie poprzedzającym terminy posiedzeń walnych zgromadzeń obu spółdzielni. Ponieważ posiedzenia te nie muszą przypaść na tę samą datę, zatem sporządzenie tego bilansu powinno w każdym razie poprzedzać termin posiedzenia walnego zgromadzenia spółdzielni przekazującej. Ponieważ w art. 103 § 2 pkt 4 p.s. mówi się o tym, że uchwały walnych zgromadzeń powinny wskazywać datę przyłączenia, przeto można by wysunąć tezę, że bilans należałoby zamknąć właśnie z tą datą.

Nie można jednak zapomnieć o tym, że do przyłączenia danej jednostki w istocie rzeczy dochodzi dopiero z chwilą dokonania odpowiednich wpisów w rejestrach obu spółdzielni. Ścisłe biorąc — należałoby więc wymagać, aby także bilans sporządzony był na ten dzień.

Bilans powinien dotyczyć tylko jednostki organizacyjnej objętej przyłączeniem, a nie całej spółdzielni przekazującej. Zbędny jest też bilans spółdzielni przejmującej. Przestrzegany musi być jednak wymóg ustawy, aby bilans jednostki organizacyjnej został przedstawiony także walnemu zgromadzeniu spółdzielni przejmującej. Dopiero na podstawie analizy tego bilansu organ ten może podjąć prawidłową decyzję co do przyłączenia danej jednostki organizacyjnej. Zaznaczmy, że bilans ten podlega sprawdzeniu zgodnie, z obowiązującymi aktualnie w tej mierze przepisami szczegółowymi.

Przyłączeniu może, podlegać jednostka organizacyjna nie mająca własnego bilansu. W takim przypadku podstawę rachunkową przyłączenia stanowi wykaz składników majątkowych oraz praw i obowiązków<sup>5</sup> podlegających przejęciu przez inną spółdzielnię. Wykazem tym należy objąć także członków, których prawa i obowiązki związane są z tą jednostką. Aczkolwiek ustawa tego wyraźnie nie przewiduje, to jednak należy, dojść do przekonania, że wykazem tym należy także objąć osoby wykonujące pracę w tej jednostce, a które nie pozostają równocześnie w stosunku członkostwa.

Przyłączeniu jednostki organizacyjnej do innej spółdzielni muszą to-

<sup>4</sup> Por. też art. 60 p.s. oraz odpowiednio art. 27 ustawy z 25.9.1981 r. o przedsiębiorstwach państwowych, Dz. U. Nr 24, poz. 122.

<sup>5</sup> Błędnie mówi się w ustawie o „zobowiązaniach” zamiast o „obowiązках”. Wiadomo, że są to dwie różne kategorie pojęciowe prawa cywilnego.

warzyszyć rozsądne racje społeczno-gospodarcze. Dlatego też ustawa wymaga, aby wchodziło ono w grę jedynie na rzecz takiej spółdzielni, której przedmiot działalności jest taki sam, jak spółdzielni przekazującej lub co najmniej jest zbliżony do niego. Tę identyczność lub zbliżoność przedmiotu działalności można w praktyce ustalić bez większych trudności. Pewne znaczenie trzeba też przypisywać zbieżności co do terenu działania odnośnej jednostki organizacyjnej i spółdzielni zamierzającej ją przejąć.

Ustawa przesądza, że z wnioskiem o przyłączenie danej jednostki organizacyjnej do innej spółdzielni mogą wystąpić członkowie, których prawa i obowiązki majątkowe związane są z tą jednostką. W praktyce będzie chodziło z reguły o prawa i obowiązki wynikające ze stosunku pracy (ze spółdzielczej umowy o pracę). Będą to więc członkowie wykonujący pracę w ramach działalności gospodarczej i administracyjnej danej jednostki organizacyjnej lub na jej rzecz. Wola członków powinna znaleźć wyraz w takim akcie o sformalizowanej szacie zewnętrznej, jakim jest uchwała.

W świetle postanowienia art. 108 § 1 p.s. nie powinna budzić wątpliwości sprawa ważności uchwały członków określonej jednostki organizacyjnej z punktu widzenia wymogu formalnoprawnego, jakim jest większość głosów oddanych za odłączeniem tej jednostki od dotychczasowej spółdzielni i przyłączeniem jej do innej spółdzielni. Ustawa wymaga bowiem *expressis verbis* większości 2/3 głosów. Większość tę ustala się w stosunku do ogólnej liczby członków, których prawa i obowiązki majątkowe związane są z daną jednostką organizacyjną.

Istnieje wymóg ustawowy, aby wola członków danej jednostki organizacyjnej została przejawiona na ich zebraniu, które zostało zwołane specjalnie w tym celu. Łączy się z tym szereg istotnych problemów prawnych.

Najpierw jawi się pytanie, skąd może pochodzić sama inicjatywa przyłączenia określonej jednostki organizacyjnej jednej spółdzielni do innej spółdzielni. Otóż inicjatywa ta może zrodzić się wśród samych członków, których prawa i obowiązki majątkowe związane są z daną jednostką organizacyjną. Ażeby jednak inicjatywa ta mogła okazać się skuteczna, stosowny wniosek o zwołanie specjalnego zebrania tych członków musi być przedstawiony co najmniej przez 1/3 ich część. Nie ma więc zastosowania w tej mierze przepis art. 39 § 2 pkt. 3 p.s. przewidujący przynajmniej 1/10, a nie mniej niż trzech członków spółdzielni. Wniosek ten musi być zaprezentowany zarządowi spółdzielni. Istnieje pewna niejasność co do formy tego wniosku. Poza kwestią jest to, że wniosek w formie pisemnej najdobitniej ujawnia wolę członków co do zwołania zebrania. Poza tym należy wyrazić zdanie, że przepis art. 39 § 4 p.s. ma zastosowanie także w omawianej sytuacji.

Z odpowiednim wnioskiem do zarządu spółdzielni może ponadto wy-

stąpić jej rada nadzorcza (art. 39 § 2 pkt. 1 p.s. per analogiam), zebranie grup członkowskich (art. 59 p.s.) oraz organ samorządu pracowniczego (zakładowy komitet pracowniczy lub ogólne zebranie pracowników określonego zakładu spółdzielni).

Stosowną inicjatywę może przejawiać także spółdzielnia, która jest zainteresowana przyłączeniem do niej wyodrębnionej organizacyjnie jednostki należącej do innej spółdzielni. Inicjatywa taka powinna znaleźć odzwierciedlenie formalne we wniosku skierowanym przez zarząd tamtej spółdzielni do zarządu spółdzielni, od której miałaby być odłączona wskazana jednostka organizacyjna.

Jawi się następne pytanie, czy zarząd spółdzielni obowiązany jest zwołać zebranie członków danej jednostki organizacyjnej, jeżeli wpłynię do niego stosowny wniosek innego organu tamtej spółdzielni. Wydaje się, że na pytanie to należy udzielić odpowiedzi twierdzącej. Nie sposób uznać, że zarząd mógłby skutecznie torpedować całą sprawę już w tej fazie postępowania. Oznaczałoby to, że może on pośrednio samodzielnie zdecydować już o ostatecznym rozwiązaniu całej sprawy, co ze względów społeczno-gospodarczych i prawnych nie byłoby uzasadnione.

Można by jedynie mieć pewne obiekcje co do tego, czy obligatoryjność ta powinna występować także wówczas, gdy inicjatywa przyłączenia jednostki organizacyjnej pochodzi od spółdzielni, do której jednostka ta miałaby być przyłączona. Wypada sądzić, że i w takim wypadku zarząd spółdzielni powinien zwołać zebranie członków związanych z odnośną jednostką organizacyjną. Zarząd powinien bowiem zezwolić na to, aby upoważnione przez ustawę gremia członkowskie tej spółdzielni mogły zająć w tej sprawie ostateczne stanowisko. Zaznaczyć też trzeba, że w takim wypadku chodzi o sprawę istotną nie tylko z punktu widzenia organizacyjnego, ale także społeczno-gospodarczego. Istotne znaczenie ma wreszcie i to, że zainteresowana przyłączeniem spółdzielnia nie miałaby innej możliwości skutecznego przedstawienia swojej propozycji.

Zwrócić uwagę trzeba w końcu na to, że w przepisie art. 108 § 1 p.s. mówi się o tym, iż zarząd „zwołuje” zebranie. Redakcja taka świadczy o obligatoryjności działania zarządu spółdzielni w tym przypadku.

Uchwała członków, których prawa i obowiązki związane są z daną jednostką organizacyjną, musi być podjęta na zebraniu zwołanym specjalnie w tym celu. Ten kateryczny wymóg ustawowy nie może być jednak traktowany w sposób absolutny. Można wyobrazić sobie to zebranie także wtedy, gdy w toku jego przebiegu zostaną podjęte uchwały (wnioski) dotyczące ponadto innej sprawy, o charakterze wtórnym, związanej z działalnością dotychczasowej spółdzielni. Ważne jest, aby głównym celem zwołania zebrania było zajęcie stanowiska co do przyłączenia tej jednostki organizacyjnej do innej spółdzielni i ażeby sprawa ta dominowała na porządku obrad tego zebrania członków.

Zebranie to może przypaść na dzień obrad walnego zgromadzenia spółdzielni, ale musi być organizacyjnie i osobowo wyodrębnione.

Nie jest konieczne, ażeby pomiędzy terminem tego zebrania a datą posiedzenia walnego zgromadzenia upłynął jakiś określony czas. Uchwała członków związanych z daną jednostką organizacyjną musi być jednak podjęta na tyle wcześniej, ażeby możliwe było zamieszczenie tej sprawy na porządku obrad walnego zgromadzenia. Organ ten może bowiem podejmować uchwały jedynie w takich sprawach, które są objęte porządkiem obrad podanym do wiadomości wszystkich członków w terminie określonym w statucie spółdzielni (art. 40 § 1 i 41 § 1 p.s.).

Daje się zauważyć brak ustawowych wskazówek co do terminu, w jakim zarząd powinien zwołać zebranie członków związanych z daną jednostką organizacyjną w celu zajęcia stanowiska co do ewentualnego przyłączenia tej jednostki do innej spółdzielni. Lukę tę należałoby wypełnić opinią, że uchwałę o zwołaniu takiego zabrania zarząd powinien podjąć niezwłocznie po uzyskaniu stosownego wniosku. Rozciągłość tego okresu musi być oceniana na tle konkretnych okoliczności. Podjęcie stosownej uchwały w ciągu miesiąca jest na ogół możliwe. Co do sposobu i czasu zwołania takiego zebrania i powiadamiania o nim zainteresowanych członków mogą być odpowiednio stosowane reguły dotyczące obrad walnego zgromadzenia sprecyzowane w statucie spółdzielni (art. 40 p.s.).

Ponieważ w ustawie mówi się o zebraniu lub zebraniach członków związanych z daną jednostką organizacyjną, przeto wypada poświęcić tej sprawie także kilka uwag. Otóż wydaje się, że do skutecznego przedstawienia walnemu zgromadzeniu wniosku o przyłączenie jednostki organizacyjnej do innej spółdzielni wystarczy jedno zebranie członków, jeżeli w czasie jego trwania sprawa zostanie należycie wyjaśniona i podjęcie stosownej uchwały stanie się możliwe. Problemy osobowe, organizacyjne i gospodarcze mogą być jednak tak liczne i tak złożone, że ich należyte wyjaśnienie może wymagać odbycia kilku zebrań. Taki tryb postępowania jest zatem dopuszczalny. Każde z kolejnych zebrań zwołuje także zarząd spółdzielni w stosownych terminach. Jest natomiast rzeczą niezbędną, aby na zebraniu końcowym podjęta została uchwała o wystąpieniu do walnego zgromadzenia o podjęcie uchwały o przyłączeniu danej jednostki organizacyjnej do innej spółdzielni.

Uchwała członków zebrania powinna wskazywać spółdzielnię, do której jednostka organizacyjna ma być przyłączona. Może ona też zawierać sugestie co do terminu przyłączenia oraz szczegółowych warunków tego aktu.

Jest oczywiste, że pomimo istnienia stosownego wniosku i zwołania zebrania przez zarząd spółdzielni członkowie danej jednostki organizacyjnej mogą ostatecznie podjąć uchwałę odmowną, a więc postanowić

nie występować do walnego zgromadzenia z żądaniem przyłączenia danej jednostki do innej spółdzielni.

Usprawiedliwione wydaje się przekonanie, że w przypadku podjęcia przez członków związanych z odnośną jednostką organizacyjną uchwały pozytywnej, walne zgromadzenie spółdzielni powinno uczynić ją przedmiotem swych obrad. Niepodobna przytoczyć dostatecznie przekonywających racji, które by upoważniały do zajęcia stanowiska zezwalającego na niezajęcie się tą sprawą przez walne zgromadzenie. Sprawa ta może znaleźć się na porządku obrad zwyczajnego lub nadzwyczajnego posiedzenia walnego zgromadzenia spółdzielni, poświęconego właśnie sprawie przyłączenia określonej jednostki organizacyjnej do innej spółdzielni. Zwołania walnego zgromadzenia dokonuje w drugim wypadku także zarząd spółdzielni i to stosownie do postanowień przepisu art. 39 p.s. Omawianą uchwałę członków związanych z daną jednostką organizacyjną należy potraktować jako żądanie, o którym jest mowa w art. 39 § 2 pkt. 3 p.s. Uchwała ta w istocie rzeczy czyni zarazem zadość wymogowi przepisu art. 39 § 4 p.s. co do pisemnej formy żądania i ujawnienia celu zwołania walnego zgromadzenia. Także w sprawie o przyłączenie jednostki organizacyjnej do innej spółdzielni zarząd powinien zwołać walne zgromadzenie w takim terminie, aby jego posiedzenie mogło się odbyć w ciągu sześciu tygodni od dnia przedstawienia zarządowi uchwały członków postulującej przyłączenie określonej jednostki organizacyjnej do innej spółdzielni. Sama data podjęcia tej uchwały przez zainteresowanych członków nie może mieć decydującego znaczenia przy ustalaniu tego terminu. Członkowie ci powinni więc zadbać o przedstawienie tej uchwały na piśmie zarządowi spółdzielni.

Unormowanie przyłączenia jednostki organizacyjnej do innej spółdzielni w przepisach art. 103 - 107 p.s. wywołuje istotny z punktu widzenia społeczno-prawnego dylemat, czy de lege lata dokonanie takiego aktu dopuszczalne jest jedynie na drodze wskazanej przez te normy, czy też możliwe jest także osiągnięcie takiego samego skutku prawnego w wyniku własnej inicjatywy i decyzji walnego zgromadzenia spółdzielni działającego w porozumieniu ze spółdzielnią wyrażającą gotowość przejęcia danej jednostki organizacyjnej.

Ponieważ chodzi tu o zagadnienie o dużej doniosłości społeczno-gospodarczej i prawnej musimy podjąć w tym miejscu próbę jego rozwiązania. A rozwiązanie to, moim zdaniem, powinno zmierzać w kierunku dopuszczenia obydwu sposobów inicjowania aktu przyłączenia spółdzielczej jednostki organizacyjnej do innej spółdzielni. Mówimy celowo o procesie inicjowania tego aktu, gdyż jeśli chodzi o samo jego dokonanie, to w każdym przypadku niezbędna jest uchwała walnego zgromadzenia. Tak więc trzeba wysunąć tezę, że do przyłączenia określonej jednostki organizacyjnej do innej spółdzielni może dojść bądź to na podstawie uchwały walnego zgromadzenia podjętej w następstwie przedstawienia



uchwały członków związanych z odnośną jednostką, bądź też na mocy uchwały walnego zgromadzenia podjętej z własnej inicjatywy tego organu spółdzielni. Poddane wyłącznej właściwości walnego zgromadzenia podejmowanie uchwał w sprawie przyłączenia jej jednostki organizacyjnej do innej spółdzielni (art. 38 § 1 pkt. 7 p.s.) należy rozumieć dość szeroko. W konsekwencji trzeba uznać, że walne zgromadzenie może także samo zainicjować sprawę przyłączenia danej jednostki organizacyjnej do innej spółdzielni. Uchwała tego organu o przyłączeniu tej jednostki będzie jednak skuteczna w takim wypadku także jedynie wówczas, gdy uzyska poparcie większości 2/3 członków spółdzielni uczestniczących w posiedzeniu walnego zgromadzenia i tworzących odpowiednie quorum.

Dodać uzupełniająco wypada, że jeżeli w spółdzielni przekazującej lub przejmującej, albo w nich obydwu działa zebranie przedstawicieli zastępujące walne zgromadzenie (art. 37 p.s.), to stosowne uchwały o przyłączeniu jednostki organizacyjnej mogą być podejmowane przez to zebranie.

Konieczną przesłanką przyłączenia jednostki organizacyjnej nie jest podjęcie uchwał przez walne zgromadzenie obydwu spółdzielni w tym samym dniu. Mogą one być podjęte w różnym czasie, ale muszą zawierać jednakową treść, jeżeli chodzi o podstawowe elementy przyłączenia określonej jednostki organizacyjnej. Jest to tak istotne, że ustawodawca uznał za konieczne wskazanie na essentialia takich uchwał. Zgodnie z przepisem art. 103 § 2 p.s. uchwała walnego zgromadzenia każdej z zainteresowanych spółdzielni powinna wskazywać: a) spółdzielnię przekazującą i przejmującą, b) członków przechodzących do spółdzielni przejmującej, c) zatwierdzenie podstawy rachunkowej przyłączenia, d) datę przyłączenia.

Ustawa nie precyzuje większości głosów, jaką uchwała o przyłączeniu jednostki organizacyjnej powinna być podjęta przez walne zgromadzenie (art. 103 § 1). Określając w art. 103 § 2 p.s. przesłanki przyłączenia jednostki organizacyjnej do innej spółdzielni ustawodawca mówi jedynie ogólnie, że akt ten wymaga uchwał walnych zgromadzeń. Wskazuje też na treść tych uchwał, ale pomija istotny nie tylko z teoretycznego, ale także praktycznego punktu widzenia problem, jaką większością głosów uchwały te powinny być podjęte. Nie możemy przy tym nie zwrócić uwagi na to, że kiedy mowa jest o zmianie, jakiej może wymagać statut spółdzielni w związku z przyłączeniem określonej jednostki organizacyjnej, prawodawca precyzuje większość głosów niezbędną dla dokonania tej modyfikacji. Postanawia bowiem, że zmiana taka może być uchwalona przez walne zgromadzenie zwykłą większością głosów (art. 105 in fine).

Wbrew pozorom chodzi tu o kwestię o istotnym znaczeniu prawnym, albowiem od przestrzegania wymogu właściwej większości głosów zale-

ży w ogóle ważność uchwały walnego zgromadzenia o przyłączeniu określonej jednostki organizacyjnej.

Wobec tego, że ustawa nie reguluje tej kwestii wprost, musimy poszukiwać jej rozstrzygnięcia na drodze analogii.

Nie powinno budzić zastrzeżeń przekonanie, że przyłączenie jednostki organizacyjnej jednej spółdzielni do innej spółdzielni — instytucjonalnie rzecz oceniając — przypomina w gruncie rzeczy podział i łączenie się spółdzielni. Analogia ta prowadzi z kolei do wniosku, że uchwała walnego zgromadzenia spółdzielni przewidująca przyłączenie określonej jednostki organizacyjnej do innej spółdzielni powinna być podjęta większością 2/3 głosów obliczonych w stosunku do łącznej liczby członków spółdzielni lub wymaganego w danej spółdzielni quorum uczestników walnego zgromadzenia. Zarówno bowiem w odniesieniu do podziału, jak i do połączenia się spółdzielni ustawa przewiduje większość 2/3 głosów (art. 96 i 108 § 1 p.s.).

Ocena ważności uchwały walnego zgromadzenia spółdzielni dotyczącej przyłączenia określonej jednostki organizacyjnej do innej spółdzielni nie byłaby pełna, gdybyśmy pominęli drugą kwestię, jaka łączy się z pytaniem, czy ustalając liczbę członków spółdzielni przekazującej należy uwzględniać także tych członków, których prawa i obowiązki majątkowe związane są z jednostką organizacyjną mającą ulec odłączeniu. Rozstrzygnięcie tej kwestii powinno być jednoznaczne i uzewnętrzniać się w stwierdzeniu, że uchwała o odłączeniu danej jednostki organizacyjnej będzie mogła być uznana za ważną jedynie wówczas, gdy podjęta została większością 2/3 głosów określaną w stosunku do aktualnej liczby wszystkich członków spółdzielni przekazującej. Liczba ta obejmuje więc także członków jednostki organizacyjnej, która ma być odłączona od dotychczasowej spółdzielni. Względy społeczno-gospodarcze przemawiają w dodatku za tym, ażeby członkowie ci uczestniczyli w posiedzeniu walnego zgromadzenia spółdzielni, by w ten sposób móc należycie wyrazić swoją wolę i przedstawić istniejące racje społeczno-gospodarcze, które przemawiają za przyłączeniem danej jednostki do innej spółdzielni.

Wiadomo, że skuteczność przyłączenia jednostki organizacyjnej zależy także od istnienia ważnej uchwały walnego zgromadzenia spółdzielni przejmującej, a więc tej, do której dana jednostka organizacyjna ma być przyłączona.

Daje się zauważyć, że także w odniesieniu do uchwały walnego zgromadzenia tej spółdzielni brak w ustawie postanowienia, które precyzowałoby wymaganą większość głosów. Wydaje się jednak, że tok rozumowania zaprezentowany tu w odniesieniu do uchwały walnego zgromadzenia spółdzielni przekazującej może być uznany za właściwy także w stosunku do uchwały walnego zgromadzenia spółdzielni przejmującej określoną jednostkę organizacyjną. Mamy tu bowiem do czynienia z takimi samymi racjami społeczno-prawnymi. Powiemy więc, że uchwała

wspomnianego organu tamtej spółdzielni będzie mogła być uznana za ważną, jeżeli została podjęta większością 2/3 głosów swych członków (ubi eadem ratio, ibi eadem legis dispositio).

Z ostrożności dodajmy, że przy ustalaniu tej większości głosów nie można jeszcze brać pod uwagę tych członków, których prawa i obowiązki majątkowe związane są z jednostką organizacyjną podlegającą przyłączeniu. Osoby te bowiem nie są jeszcze w tym momencie członkami spółdzielni przejmującej.

Po podjęciu przez walne zgromadzenia obu zainteresowanych spółdzielni uchwał o przyłączeniu określonej jednostki organizacyjnej zarządy tych spółdzielni obowiązane są do złożenia do sądu (sądów) wniosków o dokonanie wpisów o przyłączeniu<sup>6</sup>. Ustawa nie przewiduje w tej mierze ścisłego terminu; ogranicza się jedynie do postulatu, aby ze stosownymi wnioskami zarządy spółdzielni wystąpiły do sądu niezwłocznie po podjęciu przez walne zgromadzenie uchwał o przyłączeniu. Określeniu „niezwłocznie” należy nadawać w tym wypadku znaczenie ogólne. Czynność ta powinna więc być podjęta bez nieuzasadnionej zwłoki. Oceniając towarzyszące temu przedsięwzięciu okoliczności można powiedzieć, że w praktyce okres ten nie powinien być dłuższy niż 14 dni. Wobec braku w ustawie sprecyzowanego terminu, stanowisko sądu rejestrowego nie powinno być zbyt rygorystyczne w tej mierze. Na marginesie wypada zauważyć, że wobec tego, iż daty podjęcia uchwał przez walne zgromadzenia poszczególnej spółdzielni mogą być różne, przeto i czas, w ciągu którego zarząd danej spółdzielni obowiązany jest wystąpić do sądu z wnioskiem, powinien być określany osobno. Dodajmy ponadto, że do omawianego wniosku należy dołączyć odpisy: a) uchwały walnego zgromadzenia w sprawie przyłączenia określonej jednostki organizacyjnej oraz b) uchwały tegoż organu o zmianie statutu, jeżeli dochodzi do niej w związku z przyłączeniem<sup>7</sup>.

### III. CHWILA PRZYŁĄCZENIA JEDNOSTKI ORGANIZACYJNEJ

Dochodzimy obecnie do problemu, który ma kardynalne znaczenie teoretyczne i praktyczne dla całej problematyki przyłączenia spółdzielczej jednostki organizacyjnej do innej spółdzielni. Problem ten wiąże się

<sup>6</sup> Redakcja przepisu art 106 § 1 p.s. nie brzmi w tej mierze dostatecznie precyzyjnie. Określenie „zgłaszanie wniosku” odbiega od terminologii przyjętej powszechnie w procedurach cywilnych. Poza tym wniosku nie zgłasza się „do rejestru” (czy np. do księgi wieczystej), lecz do sądu.

<sup>7</sup> Co do postępowania związanego z wpisem do rejestru por. zwłaszcza § 3 pkt. 7 rozporządzenia Rady Ministrów z 14 marca 1983 r., w sprawie rejestru spółdzielni, Dz. U. Nr 20, poz. 87.

z określeniem chwili przyłączenia takiej jednostki. Mankamentem obecnego unormowania jest to, że nie zawiera ono wyraźnego rozwiązania tej kwestii. A powiedzmy od razu, że chodzi tu o wysoce złożony dylemat prawny, który dodatkowo komplikują liczne aspekty praktyczne.

Objaśnienie całego problemu rozpoczniemy od skierowania uwagi na treść art. 103 § 2 pkt. 4 p.s. Precyzując treść uchwał walnych zgromadzeń spółdzielni przekazującej i przejmującej ustawodawca wymaga, aby wskazywały one także datę przyłączenia odnośnej jednostki organizacyjnej. Ponieważ posłużono się tu liczbą pojedynczą, można twierdzić, że obie spółdzielnie obowiązane są uzgodnić jedną datę przyłączenia.

W związku z takim postanowieniem ustawy nasuwa się nieodparte pytanie, czy do daty tej należy przywiązywać pełne znaczenie jurydyczne, czy też łączyć z nią jedynie pewien walor organizacyjny i to tylko w wewnętrznej sferze działania spółdzielni przekazującej i przejmującej. Jeżeli bowiem dacie tej przypisalibyśmy znaczenie prawne, to musielibyśmy konsekwentnie twierdzić, że decyduje ona definitywnie o tym, kiedy przyłączenie doszło do skutku. W rezultacie byłibyśmy zmuszeni uznać, że wpisy przyłączenia dokonane przez sąd w rejestrach tych spółdzielni nie odgrywają w tym aspekcie decydującego znaczenia.

Wiadomo, że wpisy do rejestru spółdzielni mogą mieć charakter konstytutywny lub deklaratoryjny. Wychodząc z założenia, że datą przyłączenia jest data wskazana w uchwałach zainteresowanych spółdzielni, trzeba by uznać, że wpisy te mają jedynie charakter deklaracyjny. Data ich dokonania nie miałaby więc większego znaczenia prawnego w rozważanym tu zakresie. Przypisując zaś omawianej dacie przyłączenia jedynie znaczenie wewnętrzne, organizacyjne, obrachunkowe, trzeba by stanąć na stanowisku, że datą przyłączenia w znaczeniu prawnym jest data dokonania przez sąd wpisów do rejestru spółdzielni. Stanowisko to byłoby jednocześnie wyrazem przekonania, że wpis przyłączenia ma charakter konstytutywny. Druga z zaprezentowanych tu koncepcji może wiązać się w konkretnym wypadku z pewnymi komplikacjami natury praktycznej. Nie zawsze jest bowiem tak, że rejestry obu spółdzielni (przekazującej i przejmującej) prowadzi ten sam sąd. Jeżeli rejestry te znajdują się w jednym sądzie, to nie ma żadnych przeszkód, aby wpisy przyłączenia zostały dokonane w tym samym dniu w obu tych dokumentach. Trudno natomiast doprowadzić w praktyce do tego, aby dwa różne sądy dokonały wpisów w tym samym dniu. W razie zaś wystąpienia różnicy między datami tych wpisów jawią się trudności z określeniem daty przyłączenia. Stosownemu rozwiązaniu tej kwestii mogłaby służyć teza, że w takim wypadku decydujące znaczenie ma data wpisu dokonana przez sąd w rejestrze spółdzielni przejmującej. Opisany tu szerszy dylemat prawny musimy teraz rozstrzygnąć przytaczając pokrótce argumentację naszego stanowiska.

Naszym zdaniem wpisowi przyłączenia spółdzielczej jednostki orga-

nizacyjnej do innej spółdzielni należy przyznać znaczenie konstytutywne. Datą przyłączenia jest więc data równoczesnego dokonania wpisów do rejestrów obu spółdzielni prowadzonych przez ten sam sąd. Gdyby rejestry te były prowadzone przez dwa różne sądy (co nie będzie zjawiskiem zbyt częstym), a pomiędzy datami poszczególnych wpisów zachodziły pewne różnice, to za datę przyłączenia należy uznać datę wpisu do rejestru spółdzielni przejmującej, chociażby była ona datą wcześniejszą w stosunku do dnia wpisu dokonanego przez inny sąd w rejestrze spółdzielni przekazującej.

Zdając sobie sprawę z tego, że nie ma w tej mierze rozwiązania idealnego (gdyż mamy tu do czynienia już z pewnym impasem), przytoczmy pewne racje, które w poważnym stopniu przemawiają za zajęciem tu stanowiskiem.

Przyłączenie jednostki organizacyjnej innej spółdzielni jest zdarzeniem tak doniosłym, że powinno być uzależnione od dokonania stosownych wpisów w rejestrach spółdzielni. Ujawnienie tego zdarzenia w rejestrze jest obligatoryjne. Traktowane jest ono na równi z wpisami dotyczącymi połączenia się spółdzielni, podziału spółdzielni oraz jej likwidacji i upadłości (art. 10 § 2 p.s.). We wszystkich tych wypadkach wpisy mają charakter konstytutywny. Nie ma wystarczających racji społeczno-prawnych i gospodarczych, aby w wypadku przyłączenia jednostki organizacyjnej odstępować od tej zasady. W praktyce może chodzić o jednostkę organizacyjną o dużym znaczeniu gospodarczym i rozbudowanej strukturze organizacyjnej.

Przyłączenie pociąga za sobą liczne skutki prawne i to sięgające bardzo daleko. Ujawniają się one zarówno w sferze osobowo-prawnej, jak i majątkowej. Przyłączenie może prowadzić do daleko idących zmian w obu spółdzielniach. Nawet związana z przyłączeniem zmiana statutu spółdzielni staje się skuteczna prawnie dopiero z chwilą jej wpisania do rejestru. Nie byłoby uzasadnione przekonanie, że nawet całe grupy członków jednej spółdzielni, znaczna część jej majątku obejmującego rzeczy ruchome i nieruchomości oraz wierzytelności i długi byłyby przejmowane (nabywane) w oderwaniu od konstytutywnego charakteru wpisu do rejestru spółdzielni.

Jest znamienne, że jeżeli chodzi o wystąpienie w stosunki pracy przez spółdzielnię przejmującą, to ustawodawca wyraźnie podkreślił, że dochodzi do tego z chwilą dokonania w rejestrach wpisów co do przyłączenia danej jednostki organizacyjnej. Trudno przeczyć, że przepis art. 106 § 2 p.s. regulujący tę sprawę ujęty został mało precyzyjnie (gdyż mówi się w nim wprawdzie o wpisach, lecz tylko o jednym rejestrze), a jednak niepodobna twierdzić, że jest on wyjątkiem od ogólnej zasady, według której wszelkie inne skutki prawne przyłączenia występują już z upływem wspomnianej daty przyłączenia wskazanej w uchwałach walnych zgromadzeń obu spółdzielni (art. 103 § 2 pkt. 4 p.s.). Już powo-

łany w tym miejscu przepis pozwala na sformułowanie opinii, że w wypadku zajęcia odmiennego stanowiska stanęłoby się wobec trudności w dokonaniu właściwej oceny stosunków pracy, o których jest tu mowa, Jednostka organizacyjna byłaby bowiem przyłączona już z upływem daty wskazanej w uchwałach, ale podmiotem umowy o pracę po stronie zatrudniającej pozostawałaby do chwili wpisu do rejestru spółdzielni przekazująca.

Za przedstawioną tu szerzej koncepcją przemawia ponadto argument wynikający z analogii do podziału spółdzielni. Uchwała walnego zgromadzenia o podziale spółdzielni powinna także określać datę podziału (art. 108 § 2 pkt. 4 p.s.), mimo to jednakże niepodobna twierdzić, że związane z tym zdarzeniem wpisy do rejestrów nie mają charakteru konstytutywnego. Odnosi się to także do wpisu w rejestrze spółdzielni funkcjonującej" dalej już po jej podziale w zmniejszonych ramach organizacyjnych. Podobnie zresztą ma się sprawa w wypadku połączenia się dwóch spółdzielni. Uchwały walnych zgromadzeń zainteresowanych spółdzielni muszą także zawierać datę połączenia (art. 97 pkt. 3 p.s.), jednakże w literaturze przyjmuje się trafnie, że wpisy w rejestrach łączących się spółdzielni mają charakter konstytutywny<sup>8</sup>. Zapatrywanie to odnosi się także do spółdzielni, do której została przyłączona inna spółdzielnia.

Chcąc w końcu uniknąć zarzutu, że nie posługujemy się w tej części wywodów wnioskowaniem a contrario, musimy zamieścić tu jeszcze wypowiedzi uzupełniające. Można by bowiem sądzić, że skoro z chwilą dokonania wpisów w rejestrach legislator łączy *expressis verbis* wstąpienie przez spółdzielnię przejmującą w dotychczasowe stosunki pracy (art. 106 § 2 p.s.), a w pozostałym zakresie o chwili takiej nie wspomina, to z takiej regulacji a contrario wynika, że data wpisu do rejestru nie odgrywa w tamtej sferze przypisywanej jej tu przez nas roli. Rozumowanie takie byłoby tylko pozornie trafne. Nie sposób wszak byłoby uznać za racjonalne takie uregulowanie, które konstytutywność wpisu łączyłoby tylko ze sferą stosunków pracy, a pomijałoby dziedzinę o pierwszoplanowym znaczeniu prawnym, jaką są stosunki członkostwa, przejście własności całych zespołów majątkowych (rzeczy ruchomych, nieruchomości, urządzeń technicznych zakładów produkcyjnych lub usługowych) oraz cesji wierzytelności i przejęcie długów, które mogą przecież sięgać znacznych rozmiarów. Gdybyśmy podjęli próbę zastosowania pewnej hierarchii poszczególnych kategorii stosunków prawnych, jakie mogą wchodzić w grę w związku z przyłączeniem jednostki organizacyjnej, to powiedzielibyśmy, że stosunki pracy — w rozważanym aspekcie — należałoby potraktować jako wtórne.

<sup>8</sup> Por. M. Gersdorf, J. Ignatowicz, *Prawo spółdzielcze. Komentarz*, Warszawa 1966, s. 35 oraz s. 188 - 191.

## IV. NASTĘPSTWA PRZYŁĄCZENIA SPÓŁDZIELCZEJ JEDNOSTKI ORGANIZACYJNEJ DO INNEJ SPÓŁDZIELNI

Przyłączenie jednostki organizacyjnej jednej spółdzielni do drugiej spółdzielni w praktyce łączy się na ogół z koniecznością dokonania zmian statutów obydwu spółdzielni. Przyczynami stosownej modyfikacji treści statutów są zmiany terenu lub zakresu działalności odnośnych spółdzielni. Przyczyny te mogą też w praktyce występować kumulatywnie i to w odniesieniu do obydwu spółdzielni. Pominiemy tu treść tych zmian, gdyż jest ona zależna od konkretnych okoliczności. Znaczenia prawnego nabiera natomiast pytanie, czy zmiana statutu związana z przyłączeniem jednostki organizacyjnej wymaga uzyskania oświadczenia o celowości dokonania takiej modyfikacji. Otóż de lege lata dokonanie zmiany statutu powstającej w związku z przyłączeniem jednostki organizacyjnej nie jest uzależnione od uzyskania oświadczenia o celowości takiej modyfikacji (art. 106 § 1 p.s.). Wymaga to zaakcentowania, gdyż mamy tu do czynienia z wyjątkiem od reguły ogólnej ustanowionej w art. 66 § 2 p.s. Niezbędne jest jeszcze dalsze stwierdzenie, a mianowicie to, że uzyskanie oświadczenia o celowości zmiany statutu staje się zbędne zarówno wtedy, gdy przyłączenie pociąga za sobą zmianę terenu działania, jak i wówczas, gdy wywołuje ono zmianę przedmiotu (zakresu) działania spółdzielni.

Drugi problem związany ze zmianą statutu wywołaną przyłączeniem jednostki organizacyjnej łączy się z większością głosów niezbędnych do podjęcia stosownej uchwały. Przypomnijmy, że wedle reguły ogólnej do zmiany statutu konieczna jest większość 3/4 głosów (art. 66 § 1 p.s.). Reguła ta została zmodyfikowana w odniesieniu do sytuacji powstającej w związku z przyłączeniem jednostki organizacyjnej. Zmodyfikowanie to zmierza jednak tylko w jednym kierunku. Jeżeli bowiem w wyniku przyłączenia zmianie ulega jedynie teren działania spółdzielni, do stosownej modyfikacji statutu może dojść na podstawie uchwały walnego zgromadzenia podjętej zwykłą większością głosów (art. 105 p.s.). Ten szczególny tryb uchwalania zmian statutu może być wykorzystywany zarówno przez spółdzielnię przekazującą, jak i przejmującą. W przypadku równoczesnej zmiany przedmiotu działania spółdzielni uchwała walnego zgromadzenia modyfikująca statut wymaga do swej ważności większości 3/4 głosów.

W związku ze zmianą statutu zdeterminowaną przyłączeniem jednostki organizacyjnej wyłania się jeszcze jeden ważny problem jurydyczny. Ustawa nie stwarza bowiem jasnego obrazu co do tego, jaka liczba członków danej spółdzielni (przekazującej i przejmującej) powinna być brana pod uwagę przy ustalaniu tej większości. Mówiąc bardziej obrazowo — istotne znaczenie prawne ma wynik rozstrzygnięcia kwestii, w której spółdzielni — przekazującej czy przejmującej — należy

uwzględnić tych członków, których prawa i obowiązki majątkowe związane są z jednostką organizacyjną objętą aktem przyłączenia. Rozstrzygnięcie nasze zmierza w tym kierunku, aby ten zespół członków uwzględniany był jeszcze w spółdzielni przekazującej. Podstawy takiego rozstrzygnięcia doszukujemy się w przekonaniu, że do chwili dokonania wpisu do rejestru nie można *jeszcze* mówić o przyłączeniu jednostki organizacyjnej do innej spółdzielni. Data dokonania tego wpisu jest też datą przejścia tego zespołu członków ze spółdzielni przekazującej do spółdzielni przejmującej.

Dalsze rozważania poświęcone skutkom przyłączenia jednostki organizacyjnej do innej spółdzielni rozpocząć musimy od sfery osobowo-prawnej. W wyniku dokonania przyłączenia członkowie objęci listą będącą częścią składową uchwał walnych zgromadzeń obu spółdzielni przechodzą ze spółdzielni przekazującej do spółdzielni przejmującej. Wprawdzie w przepisie art. 100 p.s., który ma w tym wypadku odpowiednie zastosowanie (zob. art. 107 p.s.), mówi się jedynie o tym, że „stają się oni” członkami spółdzielni przejmującej, to jednak — oceniając zagadnienie ściśle — wypada powiedzieć, że z chwilą przyłączenia jednostki organizacyjnej dochodzi do wygaśnięcia ich dotychczasowego stosunku członkostwa w spółdzielni przekazującej, a jednocześnie następuje nawiązanie stosunku członkostwa w spółdzielni przejmującej.

Jakiegokolwiek działanie z ich strony w tym kierunku nie jest potrzebne. Prawną podstawą ich przejścia do innej spółdzielni jest akt przyłączenia do niej jednostki organizacyjnej, z którą związane są ich prawa i obowiązki.

Analizując nowe unormowanie przejścia tych członków przez inną spółdzielnię zauważa się, że nie jest ono dostatecznie precyzyjne, co zapewne przysporzy praktyce niemało kłopotów. Przypis art. 100 p.s. do którego odsyła art. 107 p.s., dotyczy łączenia się spółdzielni. Zresztą ważniejsze jest to, iż jego treść jest nader skąpa i to nawet w odniesieniu do samego łączenia się spółdzielni. Przepis ten zajmuje się tylko sprawą udziałów członków przechodzących do innej spółdzielni. Zdanie drugie tego przepisu poświęcone temu zagadnieniu ujęte przy tym zostało jurydycznie nieczysto. Posłużono się tu językiem „finansowym”, żeby nie powiedzieć „księgowym”. Mówi się w nim mało finezyjnie, że: „Wpłatę na udziały wpisuje się członkom spółdzielni przejmowanej w takiej wysokości, jaka wynika z ustalonej w bilansie kwoty przejętego funduszu udziałowego”.

W przypadku przyłączenia jednostki organizacyjnej powinny właściwie wchodzić w rachubę udziały w wysokości wypłaconej przez członków przechodzących do spółdzielni przejmującej daną jednostkę organizacyjną. Spółdzielnia przekazująca jest w tym wypadku z reguły jednostką funkcjonującą prawidłowo, co uzasadnia przekonanie, że wielkości wpłaconych udziałów nie uległy zmianie.



Pozostaje nie rozstrzygnięta sprawa dalszych losów udziałów tych członków w spółdzielni przejmującej. W praktyce nie musi wszak być tak, że w obu omawianych spółdzielniach udziały członków są równe. To z kolei rodzi pytanie, czy w wypadku obowiązywania w spółdzielni przejmującej mniejszych udziałów, przechodzący do niej członkowie mogą żądać wypłaty powstałej wskutek tego różnicy. Jawi się też pytanie drugie, jeszcze donioślejsze, a mianowicie, czy w wypadku przewidywania przez statut przejmującej spółdzielni udziałów wyższych niż te, jakie obowiązywały w spółdzielni przekazującej, przechodzący członkowie zmuszeni są do dokonania odpowiednich dopłat wyrównujących. Na pytania te należy odpowiedzieć twierdząco. Oznacza to, że w pierwszym wypadku przechodzący członek ma prawo żądania wypłaty różnicy, w drugim zaś wypadku obowiązany jest do uiszczenia tej różnicy na rzecz spółdzielni przejmującej. Nie sposób wszak byłoby uznać za usprawiedliwione, ażeby w jednej spółdzielni były dwie grupy członków z punktu widzenia rozmiarów obowiązku uiszczenia udziałów. Poza tym sprawa ta uregulowana jest w statucie w sposób jednolity (art. 5 § 1 pkt. 5 p.s.) i w takiej też postaci znajduje odzwierciedlenie w rejestrze spółdzielni (art. 10 § 1 pkt. 4 p.s.).

Treść omawianego przepisu art. 100 p.s. ma postać wypowiedzi nie dokończonych, jeśli chodzi o problemy tzw. wpisowego oraz wkładów. O zagadnieniach tych brak w tym przepisie jakiegokolwiek wzmianki. Nad luką tą nie możemy przejść do porządku dziennego, gdyż chodzi nie tylko o kwestie natury teoretycznej, ale zarazem o istotne problemy praktyczne.

Tak więc co do uiszczanych opłat, zwanych wpisowem, wypada wyrazić zdanie, że ich łączna suma wpłacona przez przechodzących członków powinna dzielić losy udziałów. Należy ją więc wypłacić (przełać, przekazać) na rzecz spółdzielni przejmującej tych członków. Chodzi wprawdzie w tym wypadku o fundusz bezzwrotny, jednakże nie można mówić na tle omawianej sytuacji o zwrocie tych kwot na rzecz samych członków. Byłoby zapewne społecznie nieuzasadnione, gdyby członkowie ci stanęli wobec obowiązku ponownego uiszczenia wpisowego.

Chociaż, jak wspomniano, ustawa nie zawiera postanowienia co do przejścia wkładów wniesionych przez przechodzących członków, to jednak nie powinno budzić zastrzeżeń stanowisko, że wkłady te podlegają także przejściu do spółdzielni przejmującej jednostkę organizacyjną. Mam tu oczywiście na myśli taką sytuację, w której wniesiono wkłady do spółdzielni, od której zostaje odłączona określona jednostka organizacyjna. Wypowiedz ta ma odpowiedni walor tylko wtedy, gdy w spółdzielni przejmującej obowiązuje także wniesienie wkładów. Jeżeli zaś obowiązek taki nie istnieje, przechodzący do niej członkowie mogą skorzystać wobec spółdzielni przekazującej z prawa żądania zwrotu wkładów, chyba że przeniesiono ich własność na rzecz tej spółdzielni. Uzu-

pełniającą trzeba powiedzieć, że gdyby obowiązek wniesienia wkładów występował tylko w spółdzielni przejmującej, przechodzący do niej członkowie obowiązani są uczynić mu zadość.

Ustawa zastrzega *expressis verbis*, że przyłączenie nie może uszczuplać praw majątkowych nabytych przez członków. Chodzi oczywiście o prawa nabyte w spółdzielni przekazującej. Wbrew pozorom, mamy tu do czynienia z doniosłym zagadnieniem społeczno-prawnym. W praktyce mogą w tym zakresie występować liczne kwestie szczegółowe. Ograniczając się w tym miejscu do ujęć syntetycznych wypada najpierw wyeksponować prawa majątkowe związane z samym stosunkiem członkostwa oraz ze stosunkiem pracy. Tak więc okres trwania stosunku członkostwa ze spółdzielnią przekazującą (tzw. staż członkowski) powinien być uwzględniany we wszelkich sprawach także przez spółdzielnię przejmującą. Ma to istotne znaczenie w wypadku istnienia szczególnych świadczeń o charakterze «majątkowym, a uzależnionych od czasu trwania stosunku członkostwa. Przykładowo można tu wspomnieć o tym, że jeżeli stosownie do statutu przekazującej rolniczej spółdzielni produkcyjnej członkowi przysługiwało prawo do działki przyzagrodowej, mimo że tytułem wkładu nie wniósł on całości posiadanych gruntów, to takie jego prawo powinno być zachowane także w spółdzielni przejmującej (art. 142 p.s.). Jeżeli w umowie między spółdzielnią przekazującą a członkiem wyłączono z zakresu użytkowania przez tę spółdzielnię budynki i inne urządzenia trwale związane z gruntem wniesionym jako wkład (art. 146 p.s.), to takie prawo członka także nie może ulec uszczupleniu. Honorowany też musi być okres kandydacki określony przez: spółdzielnię przekazującą (art. 200 p.s.).

Jeżeli członek jest zarazem pracownikiem przekazywanej spółdzielni (np. spółdzielni pracy), to żadnemu uszczupleniu nie mogą ulegać jego prawa do świadczeń związanych z ciągłością pracy oraz do przewidzianych premii i nagród (np. nagrody jubileuszowe).

Nie może też doznać uszczerbku prawo członka do udziału w nadwyżce bilansowej. Nie ulega wątpliwości, że członek nie może utracić prawa do udziału w nadwyżce bilansowej, jaką uzyskała spółdzielnia przekazująca. Przy obliczaniu tego udziału może być jednak brany pod uwagę jedynie ten okres danego roku, w którym zainteresowana osoba była członkiem spółdzielni przekazującej. Przepis art. 103 § 3 p.s. nie zostanie natomiast naruszony wtedy, gdy przekazany członek nie uzyska żadnego udziału w nadwyżce bilansowej w spółdzielni przejmującej jedynie z tego powodu, że nie osiągnęła ona w danym roku żadnej nadwyżki bilansowej.

Nie będzie też stanowiło uszczuplenia praw majątkowych członka uczestniczenie przez niego w pokryciu strat, jakie wystąpiły w spółdzielni przejmującej już po przyłączeniu do niej jednostki organizacyjnej. Członek przekazany tej spółdzielni nabędzie większy udział w nad-

wyżce bilansowej, jeśli ta spółdzielnia osiągnęła wyższy zysk, niż spółdzielnia przekazująca, ale musi on też uczestniczyć w jej stratach, choćby poprzednia spółdzielnia osiągnęła pozytywne rezultaty gospodarcze. Występujące w tym zakresie ryzyko musi być łączone z osobą tego członka.

Wspomnieć wreszcie trzeba o wynagrodzeniu za pracę. Wyeksponować trzeba najpierw zasadę, że członek przechodzący do spółdzielni przejmującej nie może tracić nic ze swego dotychczasowego wynagrodzenia za pracę. Zasada ta nie może być jednak rozciągana w nieograniczoną przeszłość. Jeżeli więc już po przyłączeniu jednostki organizacyjnej nastąpią ogólne zmiany w systemie wynagradzania za pracę w spółdzielni przejmującej, to modyfikacje te mogą objąć także członka, który przeszedł do tej spółdzielni w związku z przyłączeniem jednostki organizacyjnej. Zmiany te mogą łączyć się także z uszczupleniem praw majątkowych członków tej spółdzielni.

Zgodnie z art. 101 p.s. mającym w myśl art. 107 p.s. odpowiednie znaczenie także na tle sytuacji uczynionej przedmiotem naszych wywodów, na rzecz spółdzielni przejmującej przechodzi także majątek spółdzielni przekazującej. O ile w wypadku połączenia na rzecz spółdzielni przejmującej przechodzi cały majątek spółdzielni przejętej, o tyle w rozważanej sytuacji na rzecz spółdzielni przejmującej przechodzi jedynie ta część majątku spółdzielni przekazującej, która związana jest prawnie, gospodarczo czy fizycznie z odłączoną jednostką organizacyjną oraz prowadzoną w jej ramach działalnością gospodarczą i administracyjną. Majątek ten obejmuje nie tylko rzeczy ruchome i nieruchome, ale także prawa i obowiązki majątkowe. Cały ten kompleks majątkowy musi być wykazany bądź to w bilansie, bądź też w wykazie składników majątkowych oraz praw i obowiązków podlegających przejściu (art. 104 p.s.).

Doświadczenie uczy, że na ogół nie ma większych trudności ze sporządzeniem zestawienia rzeczy ruchomych i nieruchomości składających się na wyposażenie gospodarcze i techniczne odłączanej jednostki organizacyjnej!}

Poważne komplikacje wyłaniają się często w toku konstruowania wykazu praw i obowiązków, jakie mają przejść na spółdzielnię przejmującą. Główną przyczyną tych komplikacji jest brak dostatecznie ostrych kryteriów zakwalifikowania określonych praw lub obowiązków jako tych, które powinny podlegać przejściu na rzecz spółdzielni przejmującej.

Wszelkie uogólnienia mogłyby się okazać zawodne. Dlatego bardziej godne zalecenia są rozwiązania uwzględniające konkretne stosunki prawne i faktyczne występujące w danej spółdzielni i odłączanej od niej jednostce organizacyjnej. Jest jasne, że ze względu na to, iż ta jednostka organizacyjna nie ma osobowości prawnej, podmiotem tych praw

i obowiązków (wierzytelności i długów) jest spółdzielnia przekazująca. Zatem kryterium podmiotowe nie może być w ogóle brane pod uwagę. Pozostaje więc do dyspozycji tylko kryterium przedmiotowe. Posługując się tym drugim kryterium możemy powiedzieć, że będą to na przykład wierzytelności powstałe w wyniku zbycia wyrobów wytworzonych przez odłączoną jednostkę organizacyjną. Wśród długów mogą znajdować się np. takie, które obejmują nie zapłaconą jeszcze cenę nabycia określonych maszyn lub innych urządzeń technicznych zainstalowanych w odłączanej jednostce organizacyjnej. Po stronie biernej figurować będą też wszelkie zaległe świadczenia na rzecz pracowników tej jednostki. Także wydatki związane z inwestycjami lub naprawami, jakie były w obrębie tej jednostki. Może wchodzić też w grę konieczność przejścia części wierzytelności lub długu, mających charakter ogólny, a więc dotyczących całej spółdzielni przekazującej, jeżeli jednak w określonym zakresie odnosiły się one także do odłączanej jednostki organizacyjnej.

Chociaż końcowa część przepisu art. 101 p.s. mówi dość opisowo o tym, że wierzyciele i dłużnicy spółdzielni przejętej (w naszym przypadku — przekazującej) „stają się” wierzycielami i dłużnikami spółdzielni przejmującej, to nie może ulegać wątpliwości, iż w świetle przepisów prawa obligacyjnego trzeba mówić wówczas o cesji wierzytelności z mocy ustawy (*cessio legis*) oraz o przejęciu długu *ex lege*. Wobec tego, że prawu zobowiązań znane jest przejęcie długu kumulatywne i zwalniające, przeto istotnego znaczenia nabiera w tej mierze przepis art. 107 p.s. *in fine*, który głosi, że za długi przejęte przez spółdzielnię przejmującą daną jednostkę organizacyjną odpowiedzialność ponosi nie tylko ta spółdzielnia, ale także dłużnik dotychczasowy, jaką jest spółdzielnia przekazująca. Ich odpowiedzialność jest solidarna. Przepis ten przesądza więc, że mamy tu do czynienia z kumulatywnym przejęciem długu. Przy ocenie końcowej części przepisu art. 101 p.s. należy więc uwzględniać ponadto kategorię brzmienia art. 107 p.s. *in fine* przewidującego łączne przejście długu.

Doniosłe skutki prawne przyłączenia jednostki organizacyjnej do innej spółdzielni uwydatniają się także w sferze stosunków pracy nawiązanych przez spółdzielnię przekazującą z pracownikami zatrudnionymi w tej jednostce. Wyrażono już pogląd, że przyłączenie jednostki organizacyjnej do określonej spółdzielni dochodzi do skutku z chwilą dokonania odpowiedniego Wpisu do rejestru tej spółdzielni. Z tą też chwilą spółdzielnia przejmująca wstępuje po stronie pracodawcy w stosunki prawne powstałe między spółdzielnią przekazującą a pracownikami wykonującymi pracę w jednostce przyłączonej, przekazany mi tej spółdzielni. Ta subrogacja po stronie podmiotu zatrudniającego następuje z mocy prawa (art. 106 § 2 zd. 1 p.s.). Patrząc na tę zmianę poprzez pryzmat prawa cywilnego, możemy powiedzieć, że chodzi tu o przejęcie

z mocy prawa długów związanych z istniejącymi stosunkami pracy oraz o cesji na tej samej podstawie prawnej wierzytelności, jakie mogą się łączyć z istniejącym już stosunkiem pracy. Przejęci pracownicy zachowują wszelkie — nabyte do chwili przyłączenia — prawa wynikające z przepisów kodeksu pracy i innych aktów szczególnych.

Wśród pracowników tych mogą być oczywiście także osoby, które nie pozostają w stosunku członkostwa ze spółdzielnią przekazującą. Z uznaniem dlatego należy odnieść się do przewidzianej przez ustawodawcę możliwości wypowiedzenia przez pracownika umowy o pracę w ciągu miesiąca od daty dokonania wpisu o przyłączeniu danej jednostki organizacyjnej do innej spółdzielni. Ustawodawca uznał przy tym za słuszne pewne uprzywilejowanie takiego pracownika. Wypowiedzenie bowiem przez niego umowy o pracę we wskazanym terminie pociąga za sobą skutki, jakie przepisy prawa wiążą z rozwiązaniem umowy przez zakład pracy z zachowaniem Okresu wypowiedzenia.

Unormowanie takie może pociągać za sobą pewne reperkusję także wobec osób będących członkami spółdzielni przekazującej. Uzasadnione więc wydaje się zastosowanie rozszerzającej wykładni normy art. 106 § 2 p.s. W rezultacie trzeba wyrazić zdanie, że pojęciem pracownika należy w tym wypadku objąć nie tylko tych, którzy związani byli ze spółdzielnią przekazującą samą umową o pracę, ale także osoby, które pozostawały jednocześnie z tą spółdzielnią w stosunku członkostwa. Osoby te mogą więc w terminie miesięcznym wypowiedzieć umowę o pracę oraz wystąpić ze spółdzielni (art. 22 p.s.).

Musimy jednak wrócić do wspomnianego miesięcznego terminu wypowiedzenia umowy o pracę.

Nie rozwiązany w naszym prawie spółdzielczym impas spowodowany posługiwaniem się dwuczłonowym określeniem „dokonania w rejestrze wpisów” komplikuje bowiem sprecyzowanie terminu a quo umożliwiającego pracownikowi organizacyjnej jednostki przekazanej wypowiedzenie umowy o pracę na warunkach uprzywilejowanych (art. 106 § 2 zd. 2 p.s.). W ustawie ograniczono się jedynie do stwierdzenia, że uprzywilejowanie to odnosi się do sytuacji, w »której pracownik dokona wypowiedzenia umowy o pracę w ciągu miesiąca od dokonania w p s ó w do rejestru dotyczących przyłączenia danej jednostki organizacyjnej do innej spółdzielni.

Trudność określenia terminu początkowego (terminus a quo) wynika stąd, że w rzeczywistości przyłączenie jednostki organizacyjnej, w której zatrudniony był zainteresowany pracownik, podlega wpisowi nie do jednego rejestru, lecz do dwóch rejestrów i to dwóch różnych spółdzielni — przekazującej i przejmującej. Wspomniano już, że rejestr każdej z tych spółdzielni może być prowadzony przez dwa różne sądy.

Podejmijmy jednak próbę rozwiązania tego dylematu o dużej wadze społeczno-prawnej. Oceniając całą treść przepisu art. 106 § 2 p.s., dochodzi się do przekonania, że uprzywilejowane wypowiedzenie przez pracownika umowy o pracę może mieć miejsce dopiero po przyłączeniu danej jednostki organizacyjnej do innej spółdzielni. Prowadzi to z kolei do wniosku, że miesięczny termin, w ciągu którego pracownik może dokonać tego wypowiedzenia umowy o pracę, powinien być liczony od dnia następującego po dacie wpisu do rejestru spółdzielni przejmującej przyłączenia określonej jednostki organizacyjnej.

Nasuwa się tu inne jeszcze rozwiązanie tego dylematu prawnego. Można by wszak twierdzić, że w wypadku istnienia różnicy między datami wpisów dokonanych w rejestrach obydwu spółdzielni w rozważanym wypadku należałoby brać pod uwagę datę późniejszą, a więc datę wpisu dokonanego jako drugiego z chronologicznego punktu widzenia. Propozycja taka nie zasługiwałaby jednak na poparcie, albowiem samo dokonanie wpisu do rejestru spółdzielni przekazującej nie rodzi jeszcze zasadniczego skutku prawnego, jakim jest przyłączenie danej jednostki organizacyjnej do określonej spółdzielni. Druga spółdzielnia nie wstępuje jeszcze w tym momencie w stosunki prawne wynikające z umów o pracę zawartych między spółdzielnią przekazującą a jej pracownikami.

Z punktu widzenia poprawności jurydycznej możliwa do przyjęcia jest jedynie konstrukcja, na tle której oświadczenie woli skierowane ku wypowiedzeniu umowy o pracę może być złożone względem podmiotu, fetory stał się już stroną tej umowy. A stroną tą spółdzielnia przejmująca staje się dopiero z chwilą wpisania do jej rejestru przyłączenia danej jednostki organizacyjnej. Z chwilą dokonania przez sąd wpisu w rejestrze spółdzielni przekazującej odłączenia od niej określonej jednostki organizacyjnej powstaje specyficzny stan prawny tej jednostki i to aż do chwili wpisania jej „przyłączenia” do rejestru spółdzielni przejmującej.

Dla prawidłowej oceny omawianego tu terminu wypowiedzenia umowy o pracę istotne znaczenie ma stwierdzenie, że w tym przejściowym okresie osoby wykonujące pracę w objętej odłączeniem jednostce organizacyjnej pozostają nadal pracownikami spółdzielni przekazującej. Powstałe bowiem między nią a tymi pracownikami stosunki pracy trwają aż do chwili przyłączenia danej jednostki do innej spółdzielni i wstąpienia przez tamtą spółdzielnię w stosunki prawne wynikające z zawartych poprzednio umów o pracę.

Uprzywilejowanie przewidziane w przepisie art. 106 § 2 zd. 2 p.s. doznało pewnego ograniczenia, jeśli chodzi o tych pracowników, którzy zajmowali mieszkania funkcyjne. Pracownik, który w związku z przyłączeniem jednostki organizacyjnej do innej spółdzielni wypowie umowę o pracę, traci bowiem prawo do żądania lokalu zamiennego (art. 106 § 3 p.s.).

## V. ZASKARŻENIE UCHWAŁY WALNEGO ZGROMADZENIA O PRZYŁĄCZENIU JEDNOSTKI ORGANIZACYJNEJ

Musimy zastanowić się w końcu nad tym, czy uchwała walnego zgromadzenia spółdzielni przekazującej lub przejmującej jest zaskarżalna.

Normując przyłączenie jednostki organizacyjnej do innej spółdzielni ustawa nie poświęca zaskarżalności szczególnej uwagi. Wydaje się jednak, że chybiony byłby wniosek, iż uchwała o przyłączaniu nie podlega zaskarżeniu do sądu. Uchwała ta, podobnie jak każda inna uchwała walnego zgromadzenia, może być zaskarżona do sądu stosownie do ogólnych reguł inkorporowanych w przepisach art. 42 i 43 p.s. Wypowiedź, *ta* odnosi się zarówno do uchwały walnego zgromadzenia spółdzielni postanawiającej odłączyć określoną jednostkę organizacyjną, jak i do uchwały takiegoż organu spółdzielni, do której jednostka ta ma być przyłączona. Przesądziwszy zaskarżalność tych uchwał każdej z zainteresowanych spółdzielni musimy zająć się przesłankami zaskarżenia, podmiotami uprawnionymi w tej mierze, terminami do wytoczenia odpowiedniego powództwa oraz właściwością sądu. Otóż uchwała o przyłączeniu jednostki organizacyjnej może być zaskarżona jedynie wówczas, gdy jej treść jest niezgodna z przepisami prawa lub postanowieniami statutu (art. 42 § 2 p.s.). Przesłankę tę należy oceniać z dużą ostrożnością i z niezbędną ścisłością. Zauważane dotąd tendencje wyrażające się w kwestionowaniu przez skarżącego gospodarczej zasadności uchwały nie mogą odgrywać istotnej roli, albowiem decyzja w tej mierze należy do samej spółdzielni i nie podlega kontroli sądu. Niezgodność z przepisami polega na ogół na kolizji z normami prawa spółdzielczego regulującymi przyłączenie jednostki organizacyjnej. Kwestionowany może być też sposób zwołania posiedzenia walnego zgromadzenia, jego przebieg oraz samo podjęcie uchwały z formalnego punktu widzenia. Podważane może być też przekonanie, że spółdzielnia przejmująca prowadzi działalność o tym samym lub zbliżonym przedmiocie.

Jeżeli chodzi o podstawy zaskarżenia uchwały mające swe źródło w naruszeniu postanowień statutu, to trzeba mieć na uwadze przede wszystkim brzmienie art. 5 p.s. wskazującego konieczną treść statutu każdej spółdzielni. Podstawą zaskarżenia mogą być w tym wypadku naruszenia postanowień statutu natury formalnej. Obecne statuty nie zawierają na ogół postanowień co do możliwości odłączenia czy przyłączenia określonych jednostek organizacyjnych.

Osobno powiedzieć należy o tym, że dostateczną przyczyną zaskarżenia uchwały o przyłączeniu może być to, iż w wyniku tego przedsięwzięcia doszłoby do naruszenia (uszczerplenia) praw majątkowych nabytych przez członków związanych z daną jednostką organizacyjną (art. 103 § 3 p.s.).

Uprawnionym do zaskarżenia uchwały walnego zgromadzenia o przyłączeniu określonej jednostki organizacyjnej jest każdy członek spółdzielni przekazującej i przejmującej. Rzecz zrozumiała, że w praktyce chodzi przede wszystkim o tych członków przyłączanej jednostki organizacyjnej, którzy sprzeciwiali się jej przyłączeniu do innej spółdzielni. Skarżący mogą też rekrutować się spośród tych członków spółdzielni przejmującej, którzy są zdania, że przyłączenie obcej jednostki organizacyjnej do ich spółdzielni niezgodne jest z przepisami prawa lub postanowieniami statutu ich spółdzielni.

Podmiotem legitymowanym czynnie w omawianym zakresie jest także zarząd centralnego związku i to tak spółdzielni przekazującej, jak i przejmującej (art. 43 § 1 p.s.). Trzeba jednak mieć na uwadze to, że również zarząd centralnego związku może zaskarżyć uchwałę tylko wtedy, gdy pozostaje ona w sprzeczności z przepisami prawa lub postanowieniami statutu zrzeszonej w nim spółdzielni. Dla jasności obrazu dodajmy, że same racje gospodarcze nie stanowią dostatecznej przyczyny zaskarżenia uchwały także przez zarząd centralnego związku.

Postępowanie o uchylenie omawianej uchwały toczy się w trybie procesowym. Termin do wytoczenia takiego powódzstwa ukształtowany został w sposób niejednolity. Członek spółdzielni powinien wytoczyć to powództwo w terminie sześciu tygodni od dnia odbycia posiedzenia przez walne zgromadzenie danej spółdzielni lub od daty powzięcia przez niego wiadomości o uchwale (zob. § 3, a ponadto § 4 i 5 art. 42 p.s.). W stosunku zaś do zarządu centralnego związku obowiązuje termin czterech tygodni, liczony od dnia powzięcia wiadomości o uchwale. W obu przypadkach powództwo nie może być wytoczone po upływie roku od dnia odbycia posiedzenia przez walne zgromadzenie, na którym podjęte została uchwała dotycząca przyłączenia jednostki organizacyjnej (art. 42 § 3 i art. 43 § 1 p.s.).

Problemem, który może budzić kontrowersje, jest właściwość sądu, przed który powinno być wytoczone powództwo o uchylenie rozważanej uchwały. Przesądźmy najpierw właściwość miejscową sądu, gdyż sprawa ta przedstawia się mniej skomplikowanie. Bez potrzeby wypowiadania się już w tym miejscu co do przedmiotu i charakteru sporu możemy stwierdzić, że powództwo o uchylenie uchwały walnego zgromadzenia spółdzielni o przyłączeniu jednostki organizacyjnej powinno być wytoczone przed sąd określany według miejsca siedziby danej spółdzielni. Pozwaną jest bowiem spółdzielnia mająca osobowość prawną (art. 30 k.p.c.). Powództwo ze stosunku członkostwa w spółdzielni powinno być wytoczone według takiej samej zasady (art. 40 k.p.c.); właściwość tę ustala się stosownie do siedziby spółdzielni, której uchwała zostaje zaskarżona. Kontrowersje, jak powiedziano, może budzić sprawa właściwości rzeczowej sądu, przed który należy wytoczyć powództwo o uchylenie uchwały w sprawie przyłączenia jednostki organizacyjnej.



Chcąc prawidłowo oznaczyć rzeczową właściwość sądu w rozważanym zakresie, trzeba najpierw zastanowić się nad tym, co właściwie jest przedmiotem sporu.

Gdyby skarżący członkowie domagali się uchylecia uchwały z tego względu, że jako niezgodna z przepisami prawa lub postanowieniami statutu narusza ich stosunki członkostwa w spółdzielni przekazującej wtedy wypadałoby wyrazić opinię, że rzeczowowłaściwym byłby wówczas sąd wojewódzki (art. 17 pkt 4 k.p.c.). Jeżeli zaś skarżący członkowie lub zarząd właściwego związku centralnego żądają w pozwie uchylecia uchwały z innych przyczyn naruszających przepisy prawa lub postanowienia statutu, to ostateczne rozstrzygnięcie tej kwestii nie może przybrać kształtu jednolitego. Trzeba wówczas skierować uwagę ku dwóm przesłankom szczegółowym. Pierwsza z nich to posiadanie przez spółdzielnię cech jednostki gospodarki uspołecznionej. Drugiej zaś trzeba poszukiwać w ogólnej wartości majątku przechodzącego w związku z przyłączeniem jednostki organizacyjnej ze spółdzielni przekazującej do przejmującej. I tak, jeżeli wartość ta nie przekracza kwoty 300 tys. zł, wejdzie w grę właściwość sądu rejonowego. Jeżeli natomiast wartość majątku przejmowanego jest wyższa od wspomnianej kwoty, właściwym będzie sąd wojewódzki (art. 17 pkt 4 k.p.c.).

## JOINING AN ORGANIZATIONAL UNIT OF COOPERATIVE TO ANOTHER COOPERATIVE

### Summary

Joining an organizational unit of cooperative to another cooperative is one of the new institutions of the Polish cooperative law of 1962. Joining can occur among all cooperatives operating within limits of Polish legal order. It has to be established, upon examining joining from a civil law point of view, that it is carried into effect as a result of contract between making over and taking over cooperative. Among conditions of joining an organizational unit of one cooperative to another a particular part is played by: 1) expressing appropriate will by the group of cooperative members whose property rights and obligations are bound with an organizational unit to be joined to another cooperative, 2) passing a resolution by a general meeting of that cooperative complying with a request of mentioned members, 3) willingness of other cooperative to take an indicated unit over expressed by a suitable resolution of its general meeting. Taking over is not permissible if it is to effect decrease in financial rights of members of making over cooperative related to an organizational unit to be taken over by another cooperative. Joining an organizational unit to other cooperative can also occur by means of a resolution of general meeting of making over cooperative passed on the own initiative of that organ. Taking over takes place on entering in registers of making over and taking over cooperatives. The entry in the register of taking over cooperative is of a decisive importance. The records have a constitutive cha-

racter. Taking over results are personal and legal, and financial. Members related to joined unit pass to taking over cooperative. Property of commodities, property rights and debts related with that unit are also passing (ex lege) for the benefit of taking over cooperative. It is also entering into labor relations towards members taken over from making over cooperative. Resolutions of making over and taking over cooperatives are suable in court by any of their members according to the rules laid by art. 42 and 43 of Cooperative Law.